

Radosny czwartek na Dzwonku

Dobiegają końca wakacje. Kończą się czwartkowe spotkania. W przedostatni czwartek wakacji wybraliśmy się na Dzwonek.

Wędrujemy ul. Karmelicką, al. Wolności, dochodzimy do Niw, przechodzimy mostek nad potokiem Dąbrówka, obok starej kapliczki pamiętającej jeszcze XVIII wiek. W niej umieszczony jest ołtarzyk z Chrystusem upadającym pod krzyżem. Ścieżką wśród pól i pojedynczych zabudowań dochodzimy do krawędzi lasu. Ładny stąd widok na położone w dole Wadowice. Po chwili osiągamy szczyt Górczykowca (367 m) zwanego potocznie Dzwonkiem. Dzięki uprzejmości państwa Majów, opiekujących się kapliczką, która stoi na szczycie, możemy wejść do środka. Kapliczka została wybudowana w 1879 roku, na wieżycze dzwonek loretański, przeciwburzowy. Chłopcy dostają pozwolenie, pociągają za sznur i słyszymy głos dzwonka. Wewnątrz oglądamy obraz przedstawiający św. Stanisława Szczepa-

nowskiego, a przed kapliczką sztuczną grootę z figurką Matki Bożej.

W cieniu drzew siadamy na ławeczkach, aby odpocząć i posilić się. Oglądamy widok roztaczający się przed nami na Jaroszewicką Górę, Groń Jana Pawła II, Gancarz, Bliźniaki, Łysą Górę, Babią Górę.

To miejsce, gdzie dzisiaj przywędrowaliśmy, było miejscem częstych wycieczek Karola Wojtyły z ojcem lub kolegami. Kiedy w 1979 roku Ojciec Święty wylądował na wadowickim stadionie, Jego pierwsze słowa wypowiedziane po wylądowaniu – „Tak, poznaję Dzwonek”.

Przed budynkiem starej szkoły na Dzwonku spotykamy się z jej długoletnią dyrektorką p. Krystyną Kęcką, która bardzo ciekawie opowiada nam historię szkoły, ze wzruszeniem wspomina byłych uczniów, rodziców.

W tym pięknym miejscu wśród otaczającej przyrody nie zabrakło miejsca na zabawy i konkursy z nagrodami.

M. Zadora

Chrzest Św.



Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Magdalena Elżbieta Rataj, córka Adama i Katarzyny
Julia Urszula Dobrzelecka, córka Jerzego i Justyny
Jakub Karol Targosz, syn Jarosława i Gabrieli
Anna Ewa Piwowarczyk, córka Łukasza i Magdaleny
Dominik Sławomir Brzeźniak, syn Sławomira i Małgorzaty
Zuzanna Łucja Fiałek, córka Andrzeja i Elżbiety
Miłosz Leśniak, syn Marcina i Renaty
Marcin Sutor, syn Pawła i Joanny

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

03 września 2006 r. Nr 36 (338) Rok 7

Spieszmy się kochać

XXII Niedziela Zwykła

ZIEMIO WADOWICKA

*Ziemia wadowicka - kuźnia
szlachetności.*

*Dyszą twoje miechy na-
tchnione mądrością*

kowadła twarde

i tak mocne,

że młot ich nie skruszy,

węgłe rozpalone

stopią złoty kruszec.

Tu - przed wieloma laty

Kuźniomistrz genialny

wykuł w darze światu

Klejnót Nadzwyczajny.

Bogusław Kustek

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI POWΤÓRZONEGO PRAWA

Pwt 4, 1-2.6-8 *Zachowywać prawo Boże*

**Ze swej woli zrodził nas Ojciec przez słowo prawdy,
abysmy byli jakby pierwocinami jego stworzeń.**

EWANGELIA: *Mk 7, 1-8.14-15.21-23 Prawo Boże a zwyczaje*

Zebrali się u Jezusa faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie umytemi rękami. Faryzeusze bowiem i w ogóle Żydzi: trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: „Dlaczego Twój uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi i rękami?” Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode mnie. Ale czci na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi”. Uchyliłście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji» Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: „Słuchajcie Mnie, wszyscy i zrozumiećcie. Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Wszystko to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym,»

Oto słowo Pańskie

Kształtowanie człowieka

Wszelkie tradycje są niezmiernie ważne, ponieważ stanowią część życia każdej społeczności. Jednakże wiele zwyczajów po pewnym czasie nie tylko że jest niezrozumiałych, lecz nawet staje się zbędnym balastem codziennego życia.

Chrystus nie tylko zmienia tradycję, lecz także poucza, że nie należy się jej trzymać tylko dla niej samej. Czczyć Boga należy nie wargami, lecz sercem. W przeciwnym razie postępowanie jest nie tylko obłudne, ale źle wpływa na człowieka. Nie strona zewnętrzna, lecz wnętrze stanowi o człowieku i o jego miłości do Boga.

Na progu nowego roku szkolnego Kościół kieruje do rodziców, nauczycieli

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO GO JAKUBA APOSTOŁA:

Jk 1, 17-18.21b-22.27

Wprowadzać słowo w czyn

i wychowawców, katechetów i katechetek serdeczny apel o dołożenie wszelkich starań, aby uczestnictwo dzieci i młodzieży w katechezie szkolnej było od samego początku pełne świadomego zaangażowania. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Bardzo wcześnie nazwano katechezą całość wysiłków podejmowanych w Kościele, by formować uczniów i pomagać ludziom wierzyć, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, aby przez wiarę mieli życie w Jego imię, by wychować ich i kształtować w tym życiu i w ten sposób budować ciało Chrystusa” (KKK nr 4). Wzrost wiary i wrażliwość na prawo Boże dokonuje się przez systematyczne słuchanie i rozważanie słowa Bożego na katechezie i niedzielnej Eucharystii.

Hlondianum

Pielgrzymka do Rzymu

Szukałem Was teraz Wy przyszlście do mnie i za to Wam dziękuje

**Grupa Pielgrzymkowa
przy parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach
organizuje II pielgrzymkę na grób Ojca Świętego Jana Pawła II**

Program:

Środa 20 wrzesień 16.00 wyjazd

Czwartek 21 wrzesień - zwiedzanie Wenecji

Piątek 22 wrzesień - wizyta w Watykanie - Bazylika Św. Piotra - Modlitwa na grobie Ojca Świętego - zwiedzanie Rzymu

Sobota 23 wrzesień - zwiedzanie Rzymu do późnych godzin wieczornych

Niedziela 24 wrzesień - przejazd do Asyżu - przejazd do Padwy

Powrót do Polski przez Włochy- Austrię /prowiant własny/

Koszt 550 zł - przejazd komfortowym autobusem, 3 noclegi w San Elio, ubezpieczenie, przejazdy po Rzymie (metro), opieka.

Zgłoszenia: Kancelaria Parafialna w Wadowicach codziennie od 9.00 - 10.00, lub telefonicznie 505 10 07 85, 502 52 45 10

Roczki W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W II niedzielę września, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą Mszą św.

Adrianna Góra
Jarosław Grudzień



Julia Góra
Marcin Ramęda

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Adam Głodziński, ur. 1925 r., zam. ul. Wojska Polskiego
Śp. Karol Rajda, ur. 1946 r., zam. ul. Mickiewicza
Śp. Stefania Korus, ur. 1920 r., zam. ul. Młyńska
Śp. Marian Majtyka, ur. 1936 r., zam. Pl. Boh. Getta
Śp. Marian Boda, ur. 1934 r., zam. Os. Jesionowe

Intencje mszalne



Poniedziałek 4 września

- 6.⁰⁰ O łaskę macierzyństwa i ojcostwa dla Magdy i Marcina
7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
7.³⁰ Oratunek dla małżeństwa Doroty i Roberta
8.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
W 46 r. ślubu Andrzeja i Barbary

Wtorek 5 września

- 6.⁰⁰ W intencji pielgrzymów z Marek
7.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
7.³⁰ Śp. Czesława Śliżewska
8.⁰⁰ Śp. Felicja Tomiak - 1 r. śm.
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
Śp. Edward i Stefania Rajman

Środa 6 września

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
7.⁰⁰ Śp. Zofia i Franciszek Gnyrek
7.³⁰ Śp. Bronisław Szczelina
8.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie bł. Stelii Mardosewicz i 10 Towarzyszek, dziewic i męczennic /ss. Nazaretanek z Nowogródka/ w czwartek – wspomnienie św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika, w piątek – Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, w sobotę – wspomnienie bł. Anieli Salawy, dziewicy.

Czwartek 7 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
7.³⁰ Śp. Władysława Brańka
8.⁰⁰ Śp. Honorata Pietraszek
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
O błog. Boże i opiekę dla Marii i Janusza w 45 r. ślubu

Piątek 8 września

- 6.⁰⁰ Śp. Władysława Brańka
7.⁰⁰ Śp. Marian Kupczyk
7.³⁰ Śp. Czesława Śliżewska
8.⁰⁰ Śp. Tadeusz - 30 r. śm.
12.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
Śp. Władysław, Bronisława i Krystyna Wojtas

Sobota 9 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
7.³⁰ Śp. Władysława Brańka
8.⁰⁰ Śp. Jadwiga Leśniewska i jej dziadkowie
12.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
Śp. Władysław Ryłko

Niedziela 10 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
7.³⁰ W intencji Róż Różańcowych, o zdrowie i błog. Boże oraz potrzebne łaski
Śp. Stanisław Drożdżewicz - 1 r. śm.
9.⁰⁰ Śp. Jan i Wiktoria Augustyniak
10.³⁰ Śp. Wiktoria Gierat
12.⁰⁰ Śp. Jan Kulbacki z rodzicami Stefania i Janem
13.¹⁵ *Roczki*
18.⁰⁰ Śp. Michał Madyda

XXII Niedziela zwykła 03 września 2006

1. Dzisiaj na godz. 16 zapraszamy Radę Duszpasterską. Natomiast o godz. 15.00 w domu katolickim rozpoczyna się kurs przedmałżeński.

2. W naszej parafii istnieją grupy duszpasterskie. Serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież do włączenia się w pracę formacyjną w wybranej z następujących grup: Żywy Różaniec, oaza dzieci i młodzieży, grupa Służby Liturgicznej – ministrantów i lektorów, grupa misyjna, Wspólnota Wiara i Światło – opiekująca się dziećmi niepełnosprawnymi, Parafialny Klub Sportowy „Karol”.

3. Rozpoczynamy przygotowania do Bierzmowania dla młodzieży z III kl. Gimnazjum oraz starszej. Pierwsze spotkanie

organizacyjne dla wszystkich odbędzie się w czwartek na mszy św. o godz. 18.00. Zapraszamy.

4. Przyjmujemy chłopców na kandydatów do ministrantury. Służba ministranta jest wielkim zaszczytem dla chłopców i ich rodzin. Prosimy rodziców, aby zgłaszali swoich synów do służby ministranckiej.

5. W przyszłą niedzielę 10 września odbędzie się w Kalwarii Z. pielgrzymka rodzin. Wyjazd o godz. 7.30. Koszt przejazdu 5 zł. W naszej bazylice po każdej mszy św. udzielamy zebrany rodzinom specjalnego błogosławieństwa. Prosimy o obecność całymi rodzinami na poszczególnych mszach św.

/-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Kochaj mnie oczami

Wielką mądrością urzekło mnie pewne zdarzenie, które na długo zapamiętam. Małe dziecko opowiada swojej mamusi o przeżyciach szkolnych. Były to pierwsze dni przebyte w klasie. Opinie o tych dniach wyraża całym sobą – mimiką twarzy i gestykulacją rąk. Mamusia w tym czasie przygotowuje przy kuchni obiad. Patrzy na to, co robi. W pewnym momencie jej synek nie wytrzymuje i mówi do niej: „Mamusiu, słuchaj mnie nie tylko uszami, ale i oczami. Gdy mówię do ciebie, patrz się na mnie. Chcę widzieć spoczywające na mnie twoje oczy”.

To jest także tajemnica dobrego wychowania. Mili rodzice, najczęściej kochacie swoje pociechy kieszenią. Jesteście przekonani, że o dziecko trzeba dbać i dlatego trzeba, żeby miało nie tylko odpowiednie ubranie, ale także na wydatki. Dziecko kosztuje. Teraz, gdy się rozpoczyna szkoła, doświadczaamy w rodzinach, że chociaż na-

uka jest bezpłatna, posyłanie dzieci do szkoły dużo kosztuje pieniędzy. Trzeba wyrazić uznanie dla tych, którzy troszczą się, by ich dziecko w sposób odpowiedni w szkole wyglądało. By miało się z czego uczyć i mogło dać pieniądze na różne opłaty, które są wymagane.

Prawdą jest jednak, że materialna troska nie wyczerpuje tematu wychowania dziecka. Ogromnie ważną rzeczą jest rozmowa rodziców z dziećmi. Nieustanne interesowanie się tym co robią, gdzie przebywają, z kim się wiążą.

Mamusiu i tatusiu, słuchajcie mnie oczami – kochajcie mnie wzrokiem. Mogę się zżymać, że tacy ciekawscy jesteście. Tak bardzo się dopytujecie, gdzie jestem i co robię. Mogę wam w napadzie złości powiedzieć, że za mało mi ufacie. Wciąż mnie podejrzewacie. Lecz w głębi serca jestem bardzo zadowolony waszą troską o mnie. Jestem wam bliski i dlatego przejmujecie się mną.

(ciąg dalszy ze str. 3)

W Wadowicach jest więzienie, w którym przebywa niepełne pół tysiąca mężczyzn. Wśród nich jest dużo młodocianych. Kiedy odprowadzam dla nich mszę św. – przybywa na nią ok. 50 uwięzionych, a później idę z komunią św. do ok. 20 – to często dowiaduję się, że przyczyną ich powikłanego życia jest kiepska rodzina. Za mało było troski ojca i matki o tych ludzi. Często szukali łatwego życia, bo nie mieli wpojonych zasad, że tylko w trudzie zdobywa się wartości. Wadowickie więzienie jest milczącym wołaniem o dobrą rodzinę. Rodzice powinni wiedzieć, co robią ich dzieci.

Z dużym niepokojem dostrzegam, jak wracając wieczorem z dworca autobusowego, widzę grupy młodszych, a nawet dzieci pętających się w tamtych okolicach. Myślę wtedy, że może ich tatuś czy mamusia są w pracy. Dom jest pusty. Im tam się nudzi. Szukają koleżeństwa. I znajdują go. Niejednokrotnie prowodyr grupy mobilizuje tych młodych do różnych nieuczynnych czynów. Z wielkim wstydem widzę – na szczęście rzadko – jak dziecko prowadzi pijanego tatusia lub mamę. Modlę się wtedy, by ogniwa zniewolenia alkoholowego urwały się u tego młodego człowieka, który patrzy na swego rodzica, tak bardzo zniewolonego przez alkoholizm. Niestety życie

często okazuje odwrotny obraz. „Jaki ojciec taki syn. Jakie drzewo taki klin. Jaka mać taka nać.”

Kochaj mnie oczami. To także odnosi się do spraw religijnych. Dziecko i młody człowiek, gdy widzi swoich rodziców modlących się – sam bez namawiania uklęka. Jakże mu wtedy będzie łatwiej mówić do Boga. Niech w naszych domach nie powtarza się smutna sytuacja: „Dziecko, idź do kościoła”. Na pytanie synka: „A ty, tato?” On spuszcza głowę i mówi: „Dziś nie pójde”. Ogromnie ważną sprawę w wychowaniu religijnym jest, by rodzina uczestniczyła razem we mszy św. Rodzice i dzieci. Wiele razy tutaj w Wadowicach dostrzegam, jak gimnazjaliści z trzecich klas, którzy sami przychodzą w niedzielę na mszę św. na godz. 9.00 – błąkają się poza kościołem, albo w ogóle nie dochodzą do kościoła na mszę św., lub też w pewnym momencie mszy św. wychodzą na rynek i idą na ustronne miejsca. Zdarza się, że rodzice bardzo ufający swoim dzieciom nawet ich nie podejrzewają o kłamstwo. Oni bez zmruczenia oka mówią tak, jak im pasuje.

Rodzice nie tylko powinni wierzyć dziecku, ale także wiedzieć, co ono robi. Rodzice, kochajcie oczami swoje dzieci.

Ks. Proboszcz

Radosny czwartek „za pan brat” z przyrodą

17 sierpnia o godz. 9.00, 31-osobowa grupa wyruszyła autokarem na kolejną wakacyjną wycieczkę. Trasa wiodła przez Suchą, Maków, Jordanów, Mszanę Dolną, Kasinkę. Na przełęczy Gruszowiec (660 m) opuściliśmy autokar i leśną, kamienistą drogą wędrowaliśmy w górę. Podziwialiśmy piękne widoki, z szerokich, rozłożystych dolin wyrastały strome „wyspy” gór,

oddzielonych niskimi i rozległymi przełęczami, tak właśnie wygląda Beskid Wyspowy. My zaplanowaliśmy zdobycie jednego ze szczytów Śnieżnicy.

Po 45 minutach dotarliśmy do Ośrodka Rekolekcyjno – Rekreacyjnego położonego na wysokości 840 m n.p.m.. Powitał nas kapelan leśny i dyrektor Ośrodka ks. Jan Zając. Bardzo ciekawie opowiadał

o powstaniu ośrodka, który został założony przez ks. Józefa Winkowskiego w 1928 roku, jego losach w czasie wojny i po wojnie. Obecnie ośrodek służy przez cały rok dzieciom, młodzieży. Jest to dobre miejsce na wypoczynek, wyciszenie, sprzyja temu ustronie leśne, nieskażone powietrze, górską źródłana woda, specyficzny mikroklimat. Oglądaliśmy też nową, stylową kaplicę św. Jadwigi. W ołtarzu znajduje się obraz Matki Bożej Śnieżnej, cenny dar Jana Pawła II.

O godz. 12.00 wspólnie z grupą z Warszawy przebywającą w Ośrodku odmówiliśmy Anioł Pański. Potem odpoczywaliśmy na ławeczkach w cieniu drzew, aby nabrać sił na dalszą wędrówkę. Później ścieżkami leśnymi pięliśmy się w górę, zatrzymując się przy kolejnych stacjach Drogi Krzyżowej. Doszliśmy na jedną

z polan leśnych, gdzie było boisko sportowe, chwila na zabawy z piłką w tzw. „kwiaty”, „pociąg”.

Postanowiliśmy wędrować dalej, prowadził nas zielony szlak, niektórzy trochę sapali, ocierali pot z czoła, ale szli, coraz wyżej, wyżej. Wreszcie zdobyliśmy szczyt Śnieżnicy – 1006 m n.p.m., wielka radość, jesteśmy na jednej z najwybitniejszych kulminacji Beskidu Wyspowego.

Czas wracać z powrotem, odpoczywaliśmy znów przy Ośrodku, a potem stromą drogą powróciliśmy do miejsca naszego wymarszu. Zasłużyliśmy na nagrodę, a były nią smaczne lody, których sponsorem był ks. Prałat Jakub Gil.

Zadowoleni wracaliśmy do Wadowic, kolejny czwartek spędziliśmy w tak uroczym miejscu, w którym kilkakrotnie był Karol Wojtyła jako biskup i kardynał.

M. Zadora

Ogniskowe spotkanie

24-go sierpnia odbyło się spotkanie członków Straży Honorowej NSPJ. Tym razem przy ognisku, w urokliwym, leśnym zaciszu w Ponikwi. Uczestniczyło 13 osób. Wśród nas gościliśmy naszego opiekuna ks. Prałata Jakuba Gila i ks. Kanonika Eugeniusza Łudzika, który opowiadał nam różne przeżycia swojego kapłaństwa. Przede wszystkim nawiązywał do modli-

twy i do kultu Serca Bożego, także przybliżył nam życie św. Józefa.

Przy herbatce i własnych wypiekach, oraz przy pieczonych ziemniakach wysłuchaliśmy pobożnych myśli ks. Kanonika, które nas uduchowily i umocniły. Na koniec spotkania oddał nas w opiekę św. Józefowi, udzielił błogosławieństwa. W tak radosnym i podniosłym nastroju zakończyliśmy nasze formacyjne spotkanie. Bóg zapłać.

Maria Rokowska

Podziękowanie

W niedzielę 20 sierpnia w przykościelnej zbiórce na pomoc w zakupie artykułów szkolnych dla najbardziej potrzebujących rodzin naszej parafii zebrano ogółem kwotę 3.457 zł. - w tym: u ss. Nazaretanek 252,90 zł., a u oo. Karmelitów 791,70 zł. Wszystkim ofiarodawcom za hojność i dar serca składamy serdeczne Bóg zapłać.

Stanisława Bandola